

COVID-19. Nowe zasady bezpieczeństwa

Czerwona strefa w całej Polsce, nauka zdalna w klasach 4-8, branża gastronomiczna tylko ze sprzedażą „na wynos”, ograniczenia dla osób powyżej 70 roku życia i program pomocy seniorom - w piątek (23.10) premier Mateusz Morawiecki poinformował o kolejnych restrykcjach, które mają spowolnić rozprzestrzenianie się koronawirusa.

- Niestety sytuacja jest nadal niedobra i dynamiczna. Dziś nastąpił kolejny przyrost osób zakażonych. Przy bardzo wysokiej liczbie testów przekraczającej 60 tys., liczba osób zakażonych przekroczyła 13. tys. Również liczba zgonów z chorobą COVID jest wysoka. Nasze działania muszą być bardziej zdecydowane – mówił premier Mateusz Morawiecki.

Stąd decyzje, które będą obowiązywać od soboty (24.10). Cała Polska znajdzie się w czerwonej strefie. Zmiany obejmą też edukację: nauka w klasach 4-8 będzie prowadzona zdalnie. Ma to zminimalizować kontakty społeczne i zmniejszyć liczbę pasażerów w transporcie publicznym. Kontakty społeczne zostaną powszechnie ograniczone - wprowadzono zakaz zgromadzeń powyżej 5 osób, z wykluczeniem pracy zawodowej, a osoby do 16 roku życia w godz. 8-16 będą mogły przemieszczać się tylko pod opieką osoby dorosłej.

Trudną wiadomość premier przekazał branży gastronomicznej, która będzie mogła funkcjonować tylko sprzedając żywność „na wynos”. Jak zaznaczył, rozwiązanie to planowane jest na dwa tygodnie z możliwością przedłużenia.

Wystosowany został też apel do seniorów powyżej 70 roku życia o ograniczenie w przemieszczaniu, a nawet w miarę możliwości o nie wychodzenie z domu. Wsparcie seniorom ma nieść „Solidarnościowy Korpus Seniorów”. To działająca już infolinia **22 505 11 11**, dzięki której starsze osoby uzyskają każdą niezbędną pomoc, w tym zakupy bezpośrednio do miejsca zamieszkania.

- Te obostrzenia są poważne, ale liczę na to, że gospodarka będzie pracować na obrotach szybszych niż wiosną. Nie zamykamy zakładów, ale apelujemy, wszędzie tam muszą obowiązywać ściśle zasady sanitarne – podkreślał premier przypominając o podstawowych regułach reżimu sanitarnego: maseczki, dezynfekcja, dystans oraz wietrzenie pomieszczeń.

Podczas konferencji Adam Niedzielski - Minister Zdrowia podkreślił, że w nadchodzącym tygodniu rozstrzygnie się, „czy nadal mamy do czynienia z wykładniczym wzrostem zakażeń”. Jeśli tak, to, jak poinformował, czekają nas przyrosty zakażeń rzędu 20-25 tysięcy. Taki scenariusz nazwał „gorszym od czarnego” zaznaczając, że musimy zrobić wszystko, by spowolnić rozwój wirusa.

Minister zaznaczył, że służba zdrowia cały czas zachowuje wydolność. Podejmowane są działania związane ze zwiększaniem tzw. łóżek covidowych. Celem jest 30 tys.

takich łóżek na przełomie października i listopada. Jednak jak podkreślił szef resortu zdrowia, infrastruktury szpitalnej (kadry) nie można w nieskończoność rozbudowywać.

Premier Morawiecki dodał, że wszystkie decyzje były konsultowane ze specjalistami: lekarzami i epidemiologami. Efekty podjętych środków będą widoczne za 10-14 dni.

- Mam nadzieję, że wtedy będziemy mogli przekazać lepsze informacje – dodał prezes Rady Ministrów.

Zapowiedział też, że jeśli nowe zasady bezpieczeństwa nie przyniosą rezultatu, będą wprowadzane jeszcze bardziej drastyczne kroki.

Małgorzata Sawicka

